

Fot. ISO-Chemie

Materiały do ciepłego montażu

Profesjonalny, tzw. ciepły montaż okien jest z nami od ponad dekady. Ciągłe się zmienia, na rynek wchodzi coraz nowsze systemy, które od poprzednich najczęściej różnią się większą niezawodnością i wygodą aplikacji.

t e k s t →

Mariola Dragan

Dobrych kilka lat temu najpopularniejszymi materiałami do ciepłego montażu były folie, czyli cienkie membrany o różnej wartości współczynnika S_d , w zależności od tego, czy miały być stosowane od strony wewnętrznej czy zewnętrznej. Folie były wyposażone w pasek kleju, dzięki któremu bez problemu można było je przymocować do ramy okiennej. Nieco więcej kłopotów sprawiało szczelne przytwierdzenie ich do ościeża. Zazwyczaj niezbędne były kleje montażowe aplikowane z kartuszy. Niektóre folie z kolei wyposażano w paski butylu. Z jednym i drugim rozwiązaniem problem pojawiał się zimą: klej nie wiązał tak jak powinien, a butyl zalecany był do stosowania w temperaturze nie niższej niż $+8^{\circ}\text{C}$. Nie trzeba wyjaśniać, jakie to kłopotliwe w naszym kraju, gdzie temperatura spada nocą poniżej 8 stopni przez większą część roku...

ZMIANY NA PLUS

Od tamtego czasu folie przeszły ogromną ewolucję i proponowane są przez producentów w wielu wersjach. Szerokie i wąskie, pokryte klejem z obu stron, niewymagające stosowania dodatkowej chemii. Odporne na niekorzystne warunki atmosferyczne

i na tyle specjalistyczne, że w niemal każdej sytuacji montażowej należałoby zaopatrzyć się w inny produkt. Coraz częściej też zwraca się uwagę na inne aspekty niż tylko właściwości montażowe. Przykład? Folie z serii Blue line firmy **ISO-Chemie** są produkowane w sposób zrównoważony ekologicznie, w oparciu o polimery pochodzenia roślinnego.

Kolejnym popularnym materiałem są taśmy rozprężne, które niemal od początku proponowane były jako uszczelnienie trójwarstwowe. Mają szerokość ok. 5 – 7 cm i zróżnicowaną strukturę, dzięki której zastępują zarówno folię zewnętrzną i wewnętrzną, jak i pianę montażową. Wyposażone są w pasek kleju, dzięki któremu można je dokładnie przymocować do ramy okiennej. To zdecydowanie materiał wygodny i szybki w montażu, a dodatkowo łatwy do opanowania nawet przez niewprawionych instalatorów. Dobrze sprawdzi się również w ujemnej temperaturze – taśma po prostu będzie się wolniej rozprężać. Zimą nie stanowią przeszkody resztki lodu na ościeżu – wiosną roztopią się, woda odpłynie, a taśma rozpręży się i wypełni powstałe w ten sposób mikroprzestrzenie. Taśmy również rozwijają się dynamicznie pod kątem technologicznym. Dobrym przykładem mogą być produkty marki illbruck. Obok standardowych w ofercie są m.in. taśmy o właściwościach przeciwogniowych, nadające się do montażu przegród

przeciwpożarowych czy też w szczelinach pomiędzy oknem i drzwiami.

NOWOŚĆ W PŁYNIE

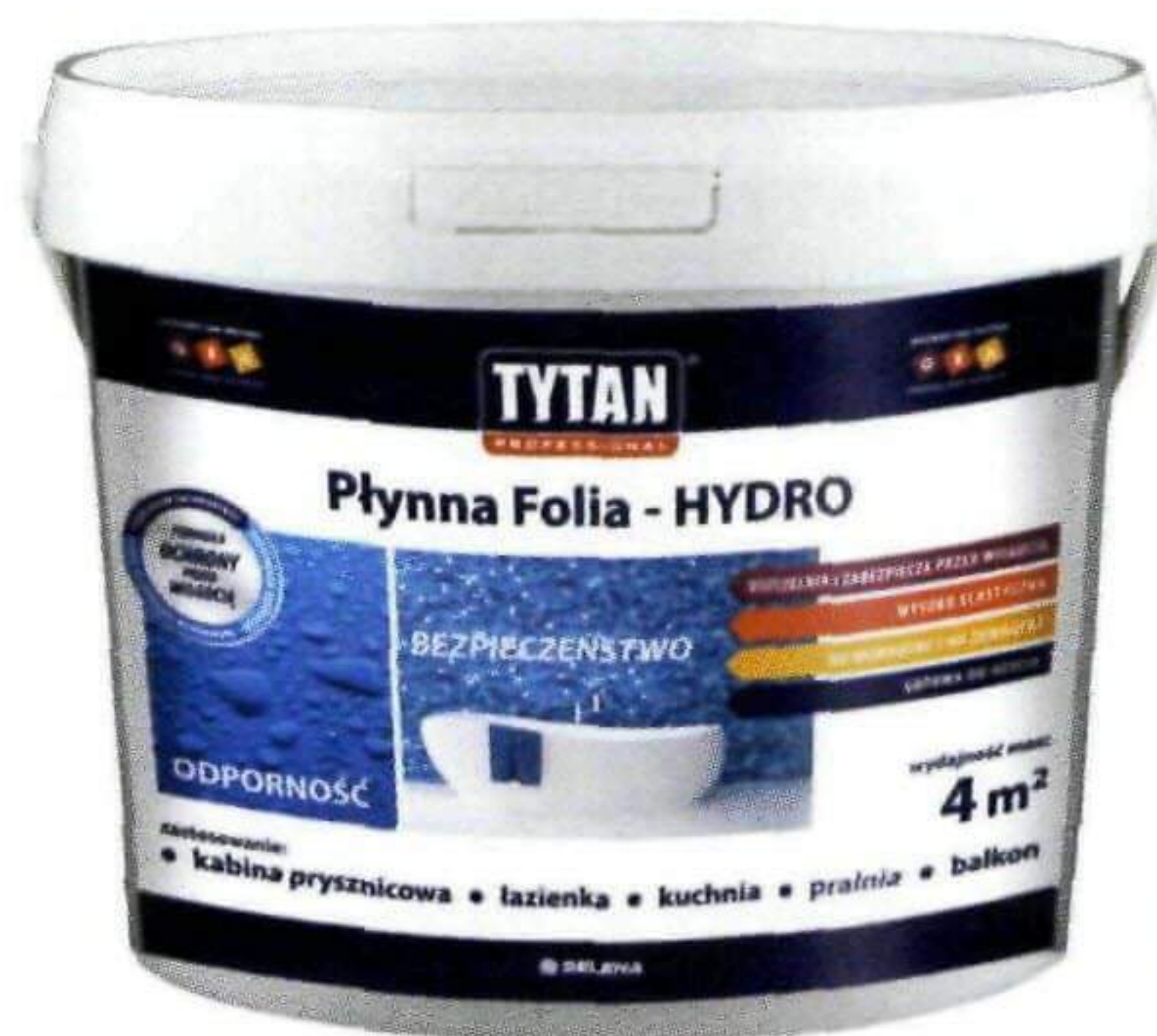
Kolejny produkt, który zwrócił uwagę ekip montażowych, to tzw. folia w płynie. Pojawiła się na rynku stosunkowo niedawno i być może dlatego nie zdobyła jeszcze dużej popularności. Folie w płynie to nic innego jak uszczelniacze wyciskane z kartuszy za pomocą pistoletu montażowego. W tym aspekcie przypominają np. kleje montażowe. Ich zaletą w porównaniu ze zwykłymi foliami jest przede wszystkim możliwość (i łatwość) stosowania tam, gdzie trudno jest wyrównać i odpowiednio przygotować podłoże. Folie w płynie stosuje się w połączeniu z pianą poliuretanową. Można je aplikować bezpośrednio na nią. Minusy? Trzeba nieco odczekać, aby utworzyła się szczelna powłoka – czas utwardzania wynosi od 15 minut do ok. pół godziny, w zależności od marki folii.

ZALETY SYSTEMÓW

Pozytywnym trendem jest oferowanie montażystom nie pojedynczych produktów do montażu, lecz całych systemów. Od wielu już lat **Soudal** proponuje serię SWS, w skład której wchodzi m.in. folie, kleje i piany. Użycie produktów z jednej linii daje instalatorom



Fot. Soudal



Fot. Selena

pewność, że montaż będzie wykonany profesjonalnie, a jego poszczególne komponenty będą do siebie pasować.

Inną propozycją jest system WINS marki **Selena**. O tyle ciekawą, że produkty pogrupowane są w trzy serie: WINS Fast do bardzo szybkiego i łatwego montażu, WINS Flex, który doskonale sprawdzi się w nowym budownictwie i do dużych przeszkleń, oraz WINS Fix, polecany do obiektów zabytkowych oraz wymiany stolarki. W skład każdego z nich wchodzi odpowiednie piany i folie w płynie. Rola instalatora ogranicza się do przeanalizowania, z jakim montażem będzie miał do czynienia. Materiały dobiera za niego producent chemii montażowej. Ten, kto pamięta, jak wyglądał montaż okien 20 – 30 lat temu, i zastanowi się nad zmianami w technikach i materiałach, prawdopodobnie będzie przecierał oczy ze zdumienia. Pewnie dla wielu niezauważalnie, w montażach dokonała się prawdziwa rewolucja. To, co nawet jeszcze kilka lat temu było standardem, dzisiaj w zasadzie wychodzi z użycia. Jeśli dodamy do tego coraz większą dbałość producentów nie tylko o wygodę montażystów i jakość montażu, ale też o środowisko, wyłania nam się bardzo ciekawy obraz nowoczesnej instalacji stolarki. I wygląda na to, że dostawcy nie powiedzieli jeszcze ostatniego słowa. ✕